

Sygn. akt I C 962/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Anna Lipnicka

Protokolant: st. sekr. sądowy Żaklina Skrzypczak

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2016 r. na rozprawie sprawy

z powództwa (...) **Sp. z o.o. w K.**

przeciwko **J. N.**

o zapłatę

powództwo oddała.

I C 962/14

UZASADNIENIE

Powód - (...) sp. z o.o. w K., wystąpił przeciwko J. N. z powództwem o zapłatę kwoty 4.243,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot i terminów wskazanych w treści pozwu.

W uzasadnieniu wskazano, iż w 10.05.2012 r. pozwany zawarł umowę sprzedaży energii elektrycznej. Zgodnie z umową strona powodowa dostarczała pozwanemu energię elektryczną do lokalu mieszkalnego. Za dostarczoną pozwanemu energię powód wystawił faktury rozliczeniowe. J. N. nie wywiązał się z umowy zapłaty za dostarczoną energię.

Od wydanego nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozwany wniósł sprzeciw kwestionując w całości obowiązek zapłaty tak co do zasady jak i wysokości.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany argumentował, że przedstawione w fakturach VAT rozliczenie jest błędne z uwagi na nieprawidłowy odczyt licznika. Pozwany podniósł zarzut, że nie zużył ilości energii, za zapłatę której został wezwany. Układ pomiarowy był niesprawny, pozwany zgłaszał operatorowi wadliwość. Urządzenie zostało zdemontowane, jednak wbrew żądaniu pozwanego nie została przeprowadzona ekspertyza licznika, który został skasowany.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony w dniu 10.05.2012 r. zawarły umowę sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych. Przedmiotem umowy była dostawa energii elektrycznej do zasilania lokalu położonego w Z. przy ul. (...).

Rozliczenia dokonywane były według cen energii i stawek wskazanych w fakturach rozliczeniowych w oparciu o zainstalowane urządzenie pomiarowe nr (...).

W dniu 18.07.2013 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...) obejmującą rozliczenie za okres od 17.04.2013 r. do 27.06.2013 r. uwzględniając dokonaną dotychczas przez pozwanego zapłatę za dostarczoną energię stanowiącą nadpłatę kwoty 1.479,23 zł.

Następnie powód wystawił kolejne faktury VAT: w dniu 12.09.2013 r. fakturę nr (...) obejmującą zaległą już należność za dwa lata wstecz tj. za okres od 01.11.2011 r. do dnia 02.08.2013 r. w wysokości 4.533,51 zł. Przy ustaleniu rozliczenia powód objął dodatkowo okres rozliczeniowy od października 2010 r. zobowiązując pozwanego do zapłaty za ten okres.

Kolejna faktura wystawiona została w dniu 21.10.2013 r. o nr (...) za okres od dnia 02.08.2013 r. do dnia 08.10.2013 r. na kwotę zaległości 539,68 zł oraz fakturę obejmującą korektę z dnia 24.10.2013 r. nr (...) zwiększającą płatność o 116,32 zł.

Dowody:

- umowa kompleksowa - k.50,
- faktury VAT i załączniki - k.55-62,
- pismo powoda z dnia 14.10.2013r. - k.63,
- faktury VAT k.68 – k.71,
- potwierdzeń zapłaty - k. 72,75,
- zeznania świadka W. N. - k.121-123,
- zeznania świadka G. S. - k.149-150,
- zeznania świadka A. Z. - k.150-150.

W oparciu o wystawione rozliczenie powód wezwał J. N. do zapłaty kwot wynikających z wystawionych dokumentów. Pozwany w dniu 27.09.2013 r. wystąpił do powoda z wnioskiem o korektę rozliczenia kwestionując rozliczenie energii elektrycznej z dnia 17 września 2013 r., gdzie dokonano korekty dla urządzenia pomiarowego nr (...)zainstalowanego w Z.przy ul. (...)w oparciu o fakturę VAT korekta nr (...)faktura VAT nr (...)Pozwany podjął działania zmierzające do wyjaśnienia niezgodności w punkcie obsługi klienta w K., gdzie został poinformowany, że kwestionowana zaległość stanowi rozliczenie za dwa lata wstecz. Pozwany, poddając w wątpliwość ustaloną na podstawie licznika wysokość poboru energii wystąpił także ustnie do operatora w N.o przeprowadzenie ekspertyzy licznika. Urządzenie zostało w tym celu zdemontowane. Pozwany oczekiwał na wynik badania, po czym w styczniu 2014 r. sam zgłosił się do operatora o wskazanie wyników pomiaru. Przez pracowników (...)w K.J. N. został poinformowany, że urządzenie zostało oddane do kasacji, a następnie kilka miesięcy później w maju pozwany otrzymał jednak ekspertyzę licznika. Pozwany wraz z żoną rozmawiał wówczas także z G. G.(pracownikiem powoda w K.zajmującym się obsługą klienta) na temat powstałych rozbieżności. Pracownik nie potrafił wyjaśnić pozwanemu sposobu rozliczenia faktur. Pozwany został poinformowany, że źródłem niejasności może być błąd w systemie. J. N.w dniu 04.10.2013 r. złożył wniosek o zainstalowanie nowego urządzenia pomiarowego – przedpłatowego elektronicznego licznika energii elektrycznej. Pozwany nie był rozliczany zgodnie z rzeczywistymi odczytami, tylko według szacowania wartości zużytej energii.

Pismem z dnia 28.04.2014 r. operator wezwał J. N. do zapłaty długu wynikającego z wystawionych faktur VAT pomimo ustalonej wcześniej nadpłaty za zużyta energię elektryczną i braku ostatecznego przedstawienia pozwanemu rozliczenia z tytułu wystawionych faktur.

Dowody:

- Ostateczne wezwania do zapłaty wraz z potwierdzeniami odbioru - k.51-52, 53-54,

- zgłoszenie reklamacji - k.67,
- potwierdzenie zakupu elektronicznego licznika energii elektrycznej z 4.10.2013 r. - k. 76,
- zgłoszenia reklamacyjne - k.88-91,
- pismo W. N. z 8.10.2012 r. - k. 87,
- pismo W. N. z 8.05.2014 r. – k. 94,
- pisma powoda z 15.04.2014 r., 29.05.2014 r., 29.05.2014 r. - k. 95-97,
- protokół ze sprawdzenia laboratoryjnego licznika energii elektrycznej - k.98-99,
- wydruk korespondencji z poczty internetowej - k.100,
- wydruk wskazań urządzenia pomiarowego - k.101,
- wydruk listy wartości - k.102-109,
- odczyty stanów licznika oraz zużycia - k.114,
- zeznania świadka W. N. - k.121-123,
- zeznania świadka G. S. - k.149-150,
- zeznania świadka G. G.,
- zeznania pozowanego J. N. k.159-159.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie podlega oddaleniu.

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie dowodów z przedstawionych przez obie strony dokumentów w postaci: faktur VAT oraz umów i pism. Dodatkowo przeprowadzono dowód z zeznań świadków: pracowników powoda, których relacje okazały się logiczne i spójne zarówno wzajemnie jak i z pozostałym materiałem dowodowym, skutkiem czego Sąd dał im wiarę. Uzupełniając przeprowadzono dowód z przesłuchania stron, przy czym tu Sąd uwzględnił powoływane przez strony okoliczności jedynie w zakresie, w jakim odnosiły się do faktów, a nie ich oceny.

W niniejszej sprawie pomiędzy stronami pozostawało bezsporne, że wiązała je umowa sprzedaży energii elektrycznej.

Spór pomiędzy stronami sprowadzał się do ustalenia ile energii powód dostarczył pozwanemu i jaką kwotę pozwany ma zapłacić powodowi za dostarczoną energię. Pozwany zakwestionował faktury korygujące i wynikające z nich należności.

W ocenie Sądu, w rozpoznawanej sprawie powód nie przedłożył dokumentów potwierdzających zasadność jego ograniczonego roszczenia, pozwany zaś podniósł skuteczne zarzuty niweczące zgłoszone przez powoda żądanie. I tak, **powód** nie zgłaszał przez okres 2 lat żadnych uwag co do rozliczeń za zużytą energię przez pozwanego opierając się na pracy licznika, który został oddany do ekspertyzy. Jego praca była natomiast kwestionowana przez pozwanego. Powód wystawił następnie fakturę korygującą, na podstawie której ustalił wysokość nadpłaty za energię, podczas gdy następnie obciążył pozwanego niedopłatą, co czyni jego rozliczenia niejasnymi i wątpliwymi. Pozwany zakwestionował wysokość obciążających go należności, wskazując że nie przedstawiono mu ich rozliczenia, w szczególności faktur źródłowych wystawionych przez dostawcę energii elektrycznej. Rzeczą powoda było zatem wykazanie, że kwoty ujęte w wystawionych pozwanemu fakturach VAT zgodne są z łączącą strony umową w przedmiocie partycypowania w

kosztach energii elektrycznej. Podkreślenia wymaga, że wykazanie tej okoliczności miało podstawowe znaczenia dla udowodnienia roszczenia i powód zobligowany był do podjęcia w tym kierunku odpowiedniej inicjatywy procesowej niezależnie od twierdzeń pozwanego. Podstawowym obowiązkiem powoda jest bowiem wskazanie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie pozwu oraz powołanie dowodów je potwierdzających.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w polskim systemie prawnym obowiązuje zasada, iż w razie istnienia sporu między stronami stosunku cywilnoprawnego obowiązek (ciężar dowodu) udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Unormowania kodeksowe przywiązują duże znaczenie do zasad kontrydiktoryjności i dyspozycyjności, co znajduje szczególnie wyraz w tym, że strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.). Stosownie do zasady wyrażonej w art. 3 k.p.c., a rozwiniętej m.in. w art. 232 zd. 1 k.p.c., dowody są obowiązane przedstawiać strony, a rozkład ciężaru dowodu wynikający także z art. 6 k.c. powoduje to, że strona, która chce dochodzić roszczeń wymagających dowodzenia środkami dowodowymi, z których może skorzystać, powinna liczyć się z koniecznością przedstawienia takich dowodów, gdyż w przeciwnym razie jej powództwo może być oddalone. Zatem ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (tak: Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki „Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga pierwsza, część ogólna”, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis). Samo zaprzeczenie okolicznościom dokonane przez stronę procesową wywołuje ten skutek, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty stają się sporne i muszą być udowodnione, zaś w razie ich nieudowodnienia Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28.04.1975 r., III CRN 26/75, LEX nr 7692).

Po wtóre zaprzeczenie okolicznościom dokonane przez stronę procesową wywołuje ten tylko skutek, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nieudowodnienia sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie (SN 28.04.1975 III CRN 26/75). Reguły dowodzenia, a więc rozkład ciężaru dowodu, określa przepis art. 6 k.c. Wynika z niego przedmiot i osoba, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Artykuł ten jednoznacznie stanowi, że ciężar udowodnienia faktów spoczywa na stronie, która wywodzi z tych faktów skutki prawne (SN I CKU 45/96 OSNAP 1997/6-7/76).

W rozpatrywanej sprawie, wobec postawionych przez pozwanego zarzutów reguła dowodowa z art. 6 k.c. nakładała na powoda obowiązek wykazania ilości rzeczywiście zużytej przez pozwanego energii elektrycznej i kwoty (ceny) jaką mu jest za to należna.

Powód nie przedstawił w niniejszej sprawie żadnych wiarygodnych dowodów wskazujących na rzeczywistą ilość zużytej przez pozwanego ilości energii elektrycznej.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że strona powodowa na udowodnienie zasadności powództwa przedłożyła szereg wystawionych przez siebie faktur VAT, wezwanie do zapłaty skierowane do pozwanego oraz dokumenty dotyczące wypowiedzenia łączącej strony umowy. Rzetelność i wiarygodność przedmiotowych faktur została przez pozwanego zakwestionowana. Pozwany dowodził, że nie korzystał z energii elektrycznej we wskazanej przez powoda wysokości, jak również, że kwota zadłużenia z faktury nr (...) jest rażąco wysoka w porównaniu z innymi fakturami, co wiązało z wadliwością licznika lub jego błędnym odczytem.

Wskazać należy, że nie mogły zostać uznane za dowody wykazujące istnienie zadłużenia pozwanej wyłącznie faktury VAT wystawione przez stronę powodową. Dokument taki jest wyłącznie dokumentem o charakterze prywatnym. Wytaczając powództwo o zapłatę wierzyciel, chcąc uzyskać pozytywne rozstrzygnięcie, zawsze musi wykazać okoliczności uzasadniające roszczenie. W przypadku, gdy podstawą roszczenia jest umowa sprzedaży

wierzyciel winien udowodnić fakt zawarcia umowy, jej treści, oraz spełnienia przewidzianego w umowie świadczenia niepieniężnego. Faktura VAT jest dokumentem, który w praktyce obrotu gospodarczego niemal zawsze dokumentuje czynności między przedsiębiorcami. Z uwagi na to, że obowiązek jest wystawienia wynika z przepisów o publicznoprawnym charakterze (art. 106 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, tekst jedn. Dz.U. z 2011 r., Nr 177, poz. 1054 ze zm.), jest ona dokumentem, który może funkcjonować niezależnie od zawartej między stronami pisemnej umowy. Funkcję faktury określają bowiem przede wszystkim przepisy prawa podatkowego. Pod pewnymi warunkami faktura VAT może spełniać rolę dowodu wskazującego na zawarcie umowy. Moc dowodowa faktury VAT niczym jednak się nie różni od mocy dowodowej innych dokumentów. Tak jak każdy dokument prywatny, faktury VAT jest dowodem tego, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Na gruncie przepisów kodeksu postępowania cywilnego nie ma podstaw, by nadawać fakturze VAT moc dowodową inną niż jakimkolwiek innym dokumentom. Faktura VAT nie może być wyłącznym dowodem na okoliczność zawarcia umowy oraz jej wykonania. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007 r., II CNP 129/07, LEX nr 621237, stwierdził: „Nie sposób – w świetle art. 245 k.p.c. uznać, aby faktura VAT miała inną moc dowodową, niż inne dokumenty prywatne i przepisy prawa podatkowego w jakikolwiek sposób nie zmieniają tego, co wynika z treści art. 245 k.p.c. W każdym razie wyłącznie na podstawie faktury VAT nie sposób ustalić, że strony łączyła umowa określonej treści, jak i tego czy i w jakim zakresie umowa ta została zrealizowana”.

Nigdy faktura VAT nie będzie wyłącznym dowodem uzasadniającym roszczenie. Treść umowy oraz jej wykonanie zawsze musi zostać wykazane dodatkowymi dowodami. Są to najczęściej dowody z przesłuchania świadków, stron oraz dokumenty stwierdzające wykonanie przez wierzyciela jego świadczenia, ewentualnie przy wymaganiu wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego. Strona powodowa takich wniosków dowodowych nie złożyła. Tym samym nie można było przyjąć, aby zasadność powództwa została udowodniona (wyrok Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia, 06 maja 2013r Sygn. akt I C 842/12)

Nie może w tej sytuacji umknąć w szczególności uwadze zeznanie świadka G. S., iż faktura z karty 71 powinna obejmować okres od października 2010 r., a obejmuje dodatkowo okres od października 2010 r. Jak świadek zeznała, te faktury czyli przedstawione jako dowody w sprawie, nie obrazują wszystkiego. Było wcześniej rozliczenie bez demontażu licznika. Rozbieżność wynika z systemu, gdyby licznik był zdemontowany, to by nie było tej rozbieżności. Zdaniem sądu świadek wskazuje, że sporządzone rozliczenia nie są wystawione odpowiednio do istniejącego zadłużenia, gdyż obejmują rozliczenie także z innych okresów. W istocie więc, zarówno Sąd, jak i pozwany nie posiadali wiedzy, jakiego rodzaju ostatecznie należności są dochodzone względem niego. Dowody z dokumentów potwierdzające rzekomo istniejący dług nie są wiarygodne. Sporo w nich niejasności tego rodzaju, iż pracownicy powoda nie są w stanie precyzyjnie określić co właściwie składa się na istniejący dług. Nie sposób na podstawie dokonanego późniejszego rozliczenia zweryfikować faktur ze stanem licznika. Brak jest zatem dowodów, że pozwany zużył energię odpowiadającą wartości kwoty dochodzonej pozwem.

Wskazać także należy, że strona powodowa była reprezentowana przez pełnomocnika, w rezultacie nie można przyjąć, by nie zdawała sobie sprawy z konsekwencji nieudowodnienia swoich twierdzeń. Pełnomocnik powoda nie stawiał się jednak na żadnym z wyznaczonych terminów rozpraw, a wezwany przez sąd do przedstawienia rozliczenia dokumentującego zgłoszone żądanie przedstawił przeliczenie, które nadal nie pozwalało sądowi na weryfikację rozliczenia sprzedaży energii elektrycznej tj. tego, co składało się na zgłoszone żądanie.

Powód nie złożył wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem wykazania zasadności zgłoszonych roszczeń. Nie przedłożył też sądowi na jego żądanie konkretnych faktur lub bilansów wyliczających zużycie energii elektrycznej według fizycznych odczytów licznika. Dlatego też takim dowodem nie jest zestawienie sporządzone przez pracownika powoda. Zestawienie to stanowiące dokument prywatny jest, zgodnie z art. 245 k.p.c. jedynie dowodem tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W istocie więc jest jedynie oświadczeniem pracownika powoda. Jest oczywiste, że nie może Sąd oprzeć swych ustaleń jedynie na takim dowodzie. Niezależnie od tego należy wskazać, że zestawienie to nie znajduje potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym – w tym w szczególności w złożonych przez pracowników powoda zeznaniach. Zestawienie to nie wskazuje odczytów licznika a dane są nie do zweryfikowania z fakturami VAT. Już z tego jednego przykładu wynika, że dane dotyczące zużycia

wskazane przez powoda nie są wiarygodne. Jednocześnie danych tych w żaden sposób nie da się zweryfikować za pomocą danych z faktur dystrybucyjnych bowiem wyraźnie widać, że nie da się rzetelnie ustalić właściwych wskazań licznika dla konkretnych okresów objętych sporem.

Powód nie mógł przy tym uzależniać przedstawienia kolejnych środków dowodowych od rozwoju sytuacji procesowej w przypadku, gdy wszystkie one mają służyć wykazaniu tej samej okoliczności stanowiącej podstawę dochodzonej pretensji procesowej. Wskazany obowiązek dowodzenia roszczenia należy bowiem rozumieć jako powinność przytoczenia wszystkich podstaw uzasadniających żądanie pozwu i wydanie wyroku określonej treści (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 lipca 2007r., sygn. akt I ACa 925/07, LEX Nr 370721; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2006r., sygn. akt I CSK 322/06, LEX Nr 359483). Na koniec trzeba podkreślić, że rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy /art. 232 kpc/. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach /art. 3 kpc/, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie /art. 227 kpc/ spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne /art. 6 kc/ (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76).

Nawet więc gdyby przyjąć, że złożone przez powoda zestawienie to może stanowić dowód w omawianym zakresie to nie jest ono wiarygodnym dowodem na to jakie było rzeczywiste zużycie energii przez pozwanego. Powód nie wykazał, z jakich przyczyn dokonuje tak istotnej korekty obciążeniowej tj. za dwa lata wstecz, nie wykazał, że fakt ten powstał z przyczyn leżących po stronie pozwanego, skoro ten konsekwentnie domagał się ustalenia rzeczywistego poboru energii.

Powód podnosił zarzut, że pozwany nie regulował należności, przyznając jednocześnie, że nie był on do tego wzywany. Podkreślić trzeba, że przedsiębiorstwo energetyczne, jako profesjonalista, powinno wezwać odbiorcę do zapłaty, a także w wyczerpujący sposób poinformować o obowiązujących cenach za pobraną energię. Wskazać należy, że choć umowy sprzedaży energii i paliw, oznaczane jako dostarczanie energii i paliw poddano zasadom prawa cywilnego to jednak ich wykonanie powierzono ograniczonej grupie podmiotów o quasi monopolistycznym charakterze. To powoduje z kolei, że równość stron stosunku prawnego i możliwość negocjowania warunków umowy są ograniczone. Dla osoby nie mającej specjalistycznej wiedzy w zakresie energetyki niemożliwym jest ustalenie, jaki jest ostateczny pobór energii i aktualny stan zobowiązania. Korekta obejmująca cały okres rozliczeniowy lub okres, w którym występowały stwierdzone nieprawidłowości i błędy obciąża zatem powoda. W niniejszej sprawie ilość zużytej energii elektrycznej wykazana na fakturach odbiegała od ilości energii zużytej faktycznie, gdyż budził wątpliwość stan liczników urządzeń pomiarowych.

Reasumując, należy wskazać, że na dzień zamknięcia rozprawy i wydania wyroku powód nie wykazał ilości zużytej przez poznanego energii elektrycznej i tym samym nie wykazał wysokości kwoty jaką pozwany ma mu zapłacić za tę energię.

Mając na uwadze zarówno treść sprzeciwu od nakazu zapłaty, jak i dalszy przebieg postępowania w tej sprawie, w szczególności konsekwentne stanowisko pozwanego, który w toku procesu kwestionował w całości zasadność roszczeń strony powodowej, sąd w oparciu o art. 535 i następne k.c, powództwo jako nieudowodnione oddalił.